

Bartnicka, Kalina

"<< Быть русским по духу и европейцем по образованию >>. Университеты Российской империи в образовательном пространстве Центральной и Восточной Европы XVIII-начала XX в.", А. Ю. Андреев, Moskwa 2009 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 47, 230-245

2010

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

«Быть русским по духу и европейцем по образованию». Университеты Российской империи в образовательном пространстве Центральной и Восточной Европы XVIII – начала XX в., сост. А. Ю. Андреев, ROSSPEN, Moskwa 2009, ss. 236.

Uniwersytet europejski kilka razy przeżywał okresy zastoju i załamania. Jednym z nich był wielki kryzys, który dotknął uczelni w XVIII w. Wyszły z niego zwycięsko dzięki głębokim reformom, zapoczątkowanym mniej więcej w połowie XVIII w. w Niemczech. Reformy były wynikiem oddziaływania wielu czynników: rozwoju systemów edukacyjnych, rozwoju nauki, zaangażowania się władz państwowych, zainteresowania samych uczelni, konkretnych potrzeb społecznych. Udaną reformę uniwersytetów w Polsce przeprowadziła Komisja Edukacji Narodowej w latach osiemdziesiątych XVIII w. Obydwie nurty reform łączyły potrzeby i dążenia oddolne – wychodzące od społeczeństwa, i odgórne – wywodzące się od władz państwowych, zainteresowanych modernizacją aparatu administracyjnego państwa, usprawniania jego funkcji. Reformy niemieckie i polskie miały ogromny wpływ na rozwój uniwersytetów w Rosji.

Wiek XVIII jest uważany za czas narodzin uniwersytetu rosyjskiego. Dokonany został przeszczep do-

brze rozwiniętej instytucji zachodnioeuropejskiej – o wiekowych tradycjach i wielkich zasługach dla kultury i nauki na naszym kontynencie – na terytorium zupełnie do tego nieprzygotowane, bez niezbędnej infrastruktury edukacyjnej i obcej rosyjskiemu społeczeństwu. Przeszczep był rezultatem arbitralnego aktu woli monarszej, odgórnie zadecydowanym, wynikającym z dążenia do zmodernizowania państwa i usprawnienia jego działania, w społeczeństwie, które odczuwało potrzeby tego typu uczelni. Władza skorzystała z zagranicznych wzorów i kadr naukowych, co nadawało uniwersytetowi w Rosji znamię instytucji obcej narodo-wo. Przeszczep się jednak przyjął, a w ciągu XIX w. uniwersytet w Rosji ukorzenił się, unarodowił i rozwinął. Pozostał jednak instytucją państwową, sterowaną i utrzymaną w ryzach przez władze, które traktowały uniwersytet instrumentalnie, nieufnie, jako instytucję niewystarczająco „unarodowioną”. Powodowało to stałe i narastające rozdźwięki pomiędzy władzą i administracją państwa a społeczno-

ścią akademicką, studentami i profesurą uniwersytetów. W tej sytuacji dla środowisk uniwersyteckich w Rosji szczególnie pociągająca była koncepcja wolności akademickich i zasada autonomii uniwersyteckiej, kojarzona z wypracowaną przez filozofię niemiecką „ideą uniwersytetu”.

Historiografia rosyjska dosyć chętnie przyznawała, że rozwój uniwersytetów w Rosji uzależniony był od wzorów niemieckich; wpływy polskie były w zasadzie niedostrzegane bądź pomijane, chociaż były podstawą koncepcji uniwersytetów i ich miejsca w systemie edukacyjnym Rosji w początkach XIX w., co już kilkadziesiąt lat temu udowodnił Stefan Truchim¹. Na przełomie XVIII i XIX w. w Niemczech wypracowana została koncepcja uniwersytetu oparta na przesłankach filozoficznych, dostosowana do nowej sytuacji w kulturze, nauce i edukacji, oraz do potrzeb rozwijającego się społeczeństwa kapitalistycznego. Jej zasady przyjął za podstawę i starał się wcielić w życie Wilhelm von Humboldt organizując Uniwersytet Berliński (1810 r.). Powstał typ uczelni zwany „humboldtowskim”, „liberalnym” lub po prostu „klasycznym”, a jego koncepcję określa się jako „ideę uniwersytetu”.

„Idea” zawiera w sobie elementy wiekowej tradycji i zachowuje (niezależnie od malowniczych rytuałów, emblematów, procedur, nomenklatury) wytworzoną w ciągu wieków zasadę, że uniwersytet jest wszechnicą nauk i środowiskiem naukowym, a także miejscem kształcenia specjalistów do określonych typów działalności profesjonalnej. Jest też instytucją kształcąca młodzież naukową, przyszłych uczonych. To co nowe w „idei” polegało na wymaganiu, aby podnieść poziom kompetencji naukowych i specjalizacji naukowej profesorów, na wymogu nierozzerwalności pracy badawczej z dydaktyczną i łączenia kształcenia i kształcenia się studentów z wdrażaniem ich do badań naukowych. Celem badań i kształcenia, zadaniem uniwersytetu, miało być odkrywanie prawd naukowych, nieustanne poszerzanie wiedzy bez względu na jej użyteczność i bezpośrednio zastosowanie. Możliwość realizowania tych wymagań i zadań przez uczelnie miała gwarantować zasada tzw. wolności akademickich, to jest wolności badań naukowych i kształcenia, autonomii oraz absolutnej niezależności uniwersytetu od państwa, kościoła, nacisków politycznych, ekonomicznych, ideologicznych. Kontro-

¹ S. Truchim, *Współpraca polsko-rosyjska nad organizacją szkolnictwa rosyjskiego w początkach XIX wieku*, Łódź 1960. Por. K. Bartnicka, *Jedna z koncepcji organizacji szkolnictwa wieku oświecenia w Europie Wschodniej. Okręgi szkolne uniwersyteckie w Polsce i w Rosji: 1781–1803–1835*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1982, nr 2–3.

la i ocena jakości badań i kształcenia należeć powinna wyłącznie do środowisk akademickich. Rola państwa, ważna skądinąd dla dobrego bytu uniwersytetu, została sprowadzona do zapewnienia mu odpowiedniego finansowania i tworzenia ram prawnych dla jego działalności.

Klasyczny uniwersytet („humboldtowski”, „liberalny”) początkowo był małą, elitarną i kosztowną instytucją naukową i kształcąca. Szybki rozwój nauki wpływał na konieczność rozrastania się uniwersytetów: wzrost liczby katedr i instytutów komplikował i utrudniał wewnętrzną „komunikację” i związek uniwersyteckich gałęzi nauki. Postęp ekonomiczny i rozwój techniki powodowały wzrost zapotrzebowania na coraz liczniejsze kadry ludzi ze specjalistycznym wyższym wykształceniem oraz mnożenie się wyższych uczelni o typie raczej profesjonalnym niż tradycyjnie „uniwersyteckim”. Do szkół wyższych zaczęły się cisnąć rzesze młodzieży często bardzo ubogiej, dla której studia były szansą na awans społeczny, studiującej „dla chleba”, a nie dla „idei”. Coraz trudniejsze stawało się też – nawet formalnie – zachowywanie indyferencji politycznej oraz niezależności od władz państwowych i centrów decyzyjnych. Uniwersytety oparte na zasadach „liberalnych” nie były przygotowane ani organizacyjnie, ani strukturalnie do spro-

stania nowej sytuacji. Po prostu „idea” i jej realizacja nie bardzo przystawały do zmieniającej się rzeczywistości społecznej i naukowej, a wynikające stąd zagrożenia dla uniwersytetu „liberalnego” zaczęły się ujawniać już po połowie XIX w. Po II wojnie światowej szkolnictwo wyższe staje się szkolnictwem masowym, ale ze względów prestiżowych szkoły wyższe dążą do uzyskiwania rangi uniwersyteckiej. Sprzyja to rozmywaniu się koncepcji uniwersytetu liberalnego i porzucania „idei uniwersytetu” na rzecz uniwersytetu „masowego”. Tym niemniej zmitologizowana „idea uniwersytetu” została przez świat akademicki uznana za ideę uniwersytetu w ogóle! Władze państw były i są mniej nią zainteresowane. Potrzebne im są przede wszystkim dobrze wyszkolone rzesze specjalistów i łatwe do wdrożenia w przemyśle lub gospodarce efekty badań. Siłę opiniotwórczą środowisk profesorskich oraz rzesze młodzieży studenckiej usiłują wykorzystywać dla celów politycznych, stąd presja polityczna i ideologiczna na uczelnie ze strony państwa i upolitycznianie się zarówno profesury jak i studentów.

„Ludzie uniwersytetu” rozumieją potrzeby czasu. Są skłonni brać pod uwagę względy społeczne i ekonomiczne. Dosyć wcześnie zaczęli zdawać sobie sprawę z zagrożeń i poszukują dróg unowocześnienia „idei uniwersytetu”, ale

w taki sposób, który pozwoliłby zachować nienaruszone jej główne zasady, a przede wszystkim autonomię uczelni i wolności akademickie. Środowiska akademickie już w okresie międzywojennym zaczęły łączyć wysiłki i organizować się w skali międzynarodowej w obronie „idei”. Dlatego po II wojnie światowej, w sytuacji coraz szybszego wzrostu ilości coraz bardziej ludnych uczelni na poziomie uniwersyteckim, którym coraz bardziej narzucano konieczność badań stosowanych i kształcenia zawodowego młodych ludzi – podjęte zostały badania nad samą instytucją uniwersytetu, jego zadaniami naukowymi i edukacyjnymi, nad kwestiami organizacyjnymi. Zbiorowym wysiłkiem badaczy europejskich, z inicjatywy Standing Conference of Rectors of the European Universities z siedzibą w Genewie, podjęte zostały badania nad historią uniwersytetu w Europie jako instytucją: jego organizacją, funkcjami naukowymi i kulturalnymi, rolą i znaczeniem społecznym, tworzeniem odmian, przepływem idei, wzorów i doświadczeń, ewoluowaniem form, dokonywaniem reform. Rezultatem jest *A History of the University in Europe*, synteza obejmująca dzieje uniwersytetu od przełomu XI/XII w. do 1945 r.² W tej syntezie unika się określenia koncepcji

i misji uniwersytetu jako jego „idei”. Mówi się za to o modelach. Synteza jest w istocie pochwałą znaczenia, doświadczeń, dorobku i sensu uniwersytetu – argumentem na rzecz utrzymania tej instytucji chociaż w zmodernizowanej formie, dostosowanej do zmienionej rzeczywistości. Międzynarodowe, połączone wysiłki w obronie zagrożonego uniwersytetu wyrażają się też przez organizowanie spektakularnych uroczystości, przez formalne deklaracje i gesty.

Z okazji uroczystości jubileuszowych 800-lecia Uniwersytetu w Bolonii, 18 września 1988 r., rektorzy 388 uczelni europejskich podpisali *Wielką Kartę Uniwersytetów (Magna Charta Universitatum)*, i stale podpisują się pod nią nowe uczelnie. Dokument przypomina główne założenia „idei uniwersytetu”, czyli instytucji, która ma być centrum kultury, wiedzy i techniki i deklaruje ich zachowywanie. Jest skierowany do wszystkich państw i narodów. Jego założenia miały być podstawą nowego, paneuropejskiego typu uczelni. Jednak rzeczywistość nie bardzo sprzyja temu przedsięwzięciu.

W *Wielkiej Karcie Uniwersytetów* „idea humboldtowska” uległa modernizacji. Misję uniwersytetu rozszerzono, uzupełniono ją zadaniem wykraczania poza granice politycz-

² *A History of the University in Europe*, vol. I–III, gen. ed. W. Rugg, Cambridge University Press, 1992–2004. Zapowiedziany jest tom czwarty obejmujący drugą połowę XX w.

ne i geograficzne. Ma służyć poznawaniu się różnych kultur, ułatwianiu wzajemnych kontaktów i wpływów. Uniwersytety dzisiejsze mają być instytucjami tolerancyjnymi i otwartymi, podejmującymi wspólne inicjatywy badawcze, ułatwiającymi przepływ badaczy i studentów, informacji o odkryciach i dokumentacji prowadzonych badań, uznającymi wzajemnie swoje dyplomy, stopnie naukowe, etc. Problem, jak należy rozumieć „wolności akademickie”, autonomię uniwersytetów, ale także ich odpowiedzialność i społeczną misję, został podkreślony i rozwinięty w *Deklaracji erfurckiej* z połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku³.

„Idea uniwersytetu” od początku urzekła środowiska profesorskie. Cechy charakterystyczne uniwersytetu typu humboldtowskiego: wysoki poziom naukowy i kształcący, niezależność intelektualna, prestiż społeczny zawodu profesora uniwersytetu i studiów uniwersyteckich, rola w kształceniu elit kultury i nauki, były rozpowszech-

niane, analizowane, rozwijane i kultywowane przez opiniotwórcze środowiska akademickie. Świetny rozwój Uniwersytetu Berlińskiego w XIX w. spowodował, że koncepcja, która formalnie była jego podstawą, w ciągu stulecia stała się mitem właściwie na całym świecie. Mitem, do którego stale odwołują się ludzie uniwersytetu, poczynając od wieku XIX po czasy obecnego kryzysu, który na przełomie wieków XX i XXI przybrał na sile.

Faktem jest, że w praktyce „idea uniwersytetu” w czystej postaci, nigdy i nigdzie nie została w pełni wcielona w życie. Zasięg jej oddziaływania na uczelnie europejskie, a także amerykańskie, rozszerzał się nierównomiernie i w różnym tempie. W wielu państwach Europy Środkowej i Wschodniej w XIX w. wcale nie była realizowana. Późno i w sposób wybiórczy była wprowadzana na uczelniach austriackich, angielskich i francuskich. Po I wojnie światowej reżimy totalitarne zniszczyły ją w Niemczech, we

³ Polityczni decydenci w 1999 r., także w Bolonii, podpisali deklarację o potrzebie utworzenia w ciągu 10 lat *europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego jako klucza do promowania mobilności obywateli, nowych możliwości pracy, oraz ogólnego rozwoju kontynentu*. Tu wyraźnie wyeksponowano utylitarne, polityczne i ekonomiczne zadania szkolnictwa wyższego, a akcent położono nie na rozwijanie nauki, a na kształcenie „użyteczne”. Uniwersytety, jako określony tradycyjnie typ instytucji badawczej i kształcącej – wbrew oficjalnym deklaracjom, są topione w powodzi szkół wyższych o bardzo utylitarne traktowanych programach. Poddawane są presji i politycznej, i ekonomicznej. Od profesorów wymaga się, aby przede wszystkim byli nauczycielami, ich funkcje edukacyjne są stawiane wyżej niż badania naukowe. Z kolei w badaniach decydenci preferują nauki stosowane, a nie podstawowe, co ma decydujące znaczenie dla metod finansowania uniwersytetów i szkolnictwa wyższego.

Włoszech, w ZSRR, a po II wojnie – była raczej mitem niż rzeczywistością w państwach „obozu socjalistycznego”.

Jest atrakcyjna dla badaczy, którzy przeważnie reprezentują świat akademicki. Jest dla nich punktem odniesienia w badaniach nad dziejami szkolnictwa wyższego w poszczególnych krajach i w aspekcie porównawczym. Dotyczy to także profesorów rosyjskich uniwersytetów, którzy w czasach przedrewolucyjnych usiłowali wywalczyć „ideę uniwersytetu” dla uczelni na terytorium Imperium. Rosnący poziom naukowy, samoświadomość i aktywność środowisk profesorskich w Rosji od lat sześćdziesiątych XIX w., które nasilały się w miarę upływających dziesięcioleci, znajdowały wyraz w walce z carską biurokracją o autonomię uniwersytetów i swobody naukowe dla profesorów i studentów. Obecnie „idea” i dążenie do jej zaadaptowania w uczelniach przedrewolucyjnej Rosji stanowi problem badawczy. Stanowi ważny punkt odniesienia w badaniach historycznych nad związkami uniwersytetów w Rosji z uczelniami Europy Zachodniej, przede wszystkim niemieckimi.

Na tak zarysowanym tle należy rozpatrywać i oceniać badania nad dziejami rosyjskich uniwersytetów w XIX i XX w., rozwijane intensywnie przez uczonych amerykańskich, francuskich i niemieckich w ostat-

nich dziesięcioleciach XX w., a od przełomu XX i XXI w. – także w samej Rosji. Szczególnym zainteresowaniem cieszy się okres historii uniwersytetów przedrewolucyjnych. Uniwersytetami w okresie przedrewolucyjnym zajęli się autorzy rozważań opublikowanych w książce zbiorowej *„Byt’ ruskim po duchu i europejcem po obrazowaniu”*. *Universitety Rossijskoj imperii v obrazowatelnom prostranstve Centralnoj i Vostocznoj Evropy XVIII – naczala XX w.*, wydanej przez Niemiecki Instytut Historyczny (Germanskij istoriczeskij instytut), w Moskwie w 2009 r. (seria Rossija i Europa vek za vekom. XVIII–XX). Książka jest pokłosiem międzynarodowej konferencji zorganizowanej w 2007 r. w St. Petersburgu przez Niemiecki Instytut Historyczny we współpracy z Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym. Głównym problemem konferencji była kwestia „transferu i adaptacji europejskich idei i praktyk w Imperium Rosyjskim” przez uniwersytety w Rosji. Przedstawiono tu także fragment badań realizowanych w ramach projektu „Deutsche und russische Universitäten im Ersten Weltkrieg. Vergleichende Studien zum Verhältnis von Gesellschaft, Wissenschaft und Politik”, subsydiowanego przez Volkswagen Stiftung w Hanowerze.

Tytuł tomu jest trawestacją uwagi Sergiusza S. Uwarowa zawartej w jego raporcie z wizytacji Uniwer-

sytetu Moskiewskiego w 1832 r. Uwarow napisał, że zauważył u studentów chęć, aby „być Roskim po duchu przede niżeli starat'sja być Europejcem po obrazowaniu” (s. 5). Redaktor naukowy tomu, Andriej Andriejew, profesor historii Rosji XIX–XX w. na Wydziale Historycznym w Uniwersytecie Moskiewskim, zauważa, że w historiografii rosyjskiej był od przełomu XIX i XX w. zakorzeniony pogląd, powtarzany przez historiografię radziecką, o autonomicznym rozwoju uniwersytetów w Rosji jako rezultacie procesów wewnętrznych, zachodzących w państwie i społeczeństwie, przeplatania się okresów postępu i reakcji, w izolacji od kontekstu europejskiego.

Autorzy tomu są przedstawicielami różnych środowisk naukowych, w których prowadzone są badania nad dziejami uniwersytetów: historyków rosyjskich (z Moskwy, Petersburga i Kazania), ukraińskich (z Charkowa), z Rosyjskiej Akademii Nauk, z uniwersytetów niemieckich (w Moguncji, Getyndze, Halle-Wittenberdze) i ze Środkowo-Europejskiego Uniwersytetu w Budapeszcie. W zasadzie zgadzają się z poglądem wyrażonym w syntezie *A History of the European University*, że pomimo różnic wynikających z okoliczności miejscowych, dzieje uniwersytetu w Europie to historia transferu z miasta do miasta i z kraju do kraju jednolitej idei uniwersytetu. Roz-

wój uniwersytetów należy więc traktować jako jednolity proces ogólnoeuropejski, włączając w to także dzieje uniwersytetów w Rosji. Uważają także, że w *History of the University* za mało uwagi poświęcono rozprzestrzenianiu się idei uniwersytetu w Rosji i w ogóle w Europie Wschodniej, która została potraktowana jako terytorium peryferyjne.

Nowsze badania nad dziejami uniwersytetów i szkolnictwa w Rosji podjęte przez historyków zachodnich w ostatnich dziesięcioleciach XX w., „okrągłe” jubileusze (200-lecia uczelni w Charkowie i Kazaniu, 250-lecia Uniwersytetu w Moskwie) uniwersytetów rosyjskich w pierwszych latach XXI w., przyczyniły się do wzrostu zainteresowania ich historią i powstania wielu nowych prac współczesnych historyków rosyjskich. Zmiany ustrojowe w Rosji wpłynęły – i pozwoliły – na zrewidowanie wielu dotychczas obowiązujących poglądów na historię i sposób jej uprawiania, w tym na stosunek do historiografii zachodniej i nowszej metodologii. Znaczne rozszerzenie wiedzy o historii uniwersytetów w Europie Środkowo-Wschodniej i w Rosji pozwala na weryfikację koncepcji teoretycznych na temat rozwoju uniwersytetu europejskiego zaprezentowanych w syntezie pod redakcją Waltera Ruegg'a. Temu miała służyć konferencja, której pokłosiem jest recenzowany tom. Pisze o tym re-

daktor naukowy tomu A. Andriejew (s. 6).

Autorzy tomu nawiązują bez uprzedzeń do rosyjskiej historiografii przełomu XIX i XX w. i sięgają do literatury zachodniej. Badają, czy i na ile uniwersytet w Rosji był instytucją rodzimą, wyrastającą z miejscowych stosunków społecznych i ekonomicznych? Czy można go potraktować jako zjawisko niezależne od wpływów i wzorów zachodnioeuropejskich? Na czym polega jego swoistość? Skupili się przede wszystkim na badaniu wpływów niemieckich, co w jakiś sposób jest uwarunkowane poglądami dawniejszej i nowszej historiografii rosyjskiej, a także zafascynowaniem „ideą uniwersytetu”.

Tom jest bogaty treściowo. Składa się z 17 tekstów o zróżnicowanej tematyce, o różnym poziomie uogólnień i rozwiązań metodologicznych. Merytoryczne ustosunkowanie się do wszystkich przekracza ramy niniejszej recenzji. Aby wprowadzić czytelnika w problematykę wypowiedzi, wydaje się celowe dokonanie przeglądu tytułów. W tytułach autorzy starają się wyeksponować związek publikowanych tekstów z główną myślą przyświecającą książce na temat swoistości i niezależności uniwersytetu rosyjskiego jako typu oraz inspiracjom i wzorom zagranicznym. Przegląd daje obraz różnorodności kierunków, w których prowadzone są badania nad wpływem czy też przenosze-

niem koncepcji uniwersytetu zachodniego na teren Rosji, zarówno na poziomie idei, jak i w konkretnych rozwiązaniach praktycznych, w odniesieniu do uczelni jako instytucji, jak też w *orientacji rosyjskiego uniwersytetu*. Niemal każdy z tekstów dotyczy kilku problemów i można by omawiać je z punktu widzenia stosowanej metodologii, stosunku do literatury dawniejszej, a nawet – ulegania stereotypom dotychczasowej historiografii.

Książkę otwiera A. Andriejew przekrojowym szkicem *Idea uniwersytetu w Rosji (XVIII – nacztało XX v.)*. Autor przedstawia swoje poglądy na sprawę powstawania uniwersytetów w XVIII-wiecznej Rosji, na ustawy 1804 i 1835 r., pisze o zasługach Uwarowa dla podniesienia poziomu uniwersytetów i ich unarodowienia, o latach skrajnej antyuniwersyteckiej reakcji pod koniec życia Mikołaja I, a następnie o rosnącym prestiżu profesorów i powtarzających się zabiegach przeszczepienia do uczelni w Rosji humboldtowskiej koncepcji uniwersytetu. Autor zauważa, że wyobrażenia o uniwersytecie z Europy Zachodniej docierały do Rosji już w XVIII w. z południowego zachodu poprzez ziemie polskie, a akademie w Kijowie i w Moskwie można by już w początku XVIII w. uznać za „prawosławne uniwersyte-ty”, ale główny nurt rozwoju wiąże z wzorem uniwersytetu niemieckiego, protestanckiego, powiązanego z oświeceniową koncepcją uilitytary-

zmu wiedzy reprezentowaną w Rosji m.in. przez Michaiła Łomonosowa.

Wprowadzenie instytucji uniwersytetu do Rosji nazywa „projektem oświatowym” popieranym przez państwo dla państwowych potrzeb. Uważa, że tę utylitarną koncepcję uniwersytetu kontynuują ustawy Aleksandra I z początku XIX w. dla uniwersytetów w Moskwie, Kazaniu, Charkowie i Petersburgu. Natomiast przepisy dla Uniwersytetu w Dorpacie szły w kierunku idei przyświecających uniwersytetowi „klasycznemu” (zapewniającemu autonomię korporacji profesorskiej, samorządności ekonomicznej uczelni, odrębnej uczelnianej jurysdykcji). Nie docenia roli Wilna i Polaków w tworzeniu nowoczesnego systemu uniwersyteckiego w początkach XIX w. Uniwersytecki kryzys lat dwudziestych wiąże z brakiem rodzimych kadr profesorskich, a nie z nurtem reakcji intelektualnej w otoczeniu Aleksandra I. Bardzo ceni działalność Sergiusza Uwarowa w podnoszeniu poziomu naukowego i nadaniu systemowi kształcenia kierunku narodowego. Ustawę uniwersytecką z 1835 r. uważa za dobry „krok ku uniwersytetowi rosyjskiemu”, ponieważ w tym okresie nastąpiła reorientacja uniwersytetu w Rosji, przestawienie jego kierun-

ku rozwoju z wzoru „getyńskiego” na „berliński” (s. 21). Nie bierze pod uwagę niebezpieczeństw dla systemu kształcenia wynikających z uwarowowskiej doktryny „narodowości, samodzierżawia i prawosławia” jako podstawy edukacji. Stwierdza, że ustawy 1804 r. przyczyniły się do upadku uniwersytetów przez zachowywanie w przepisach „średnio-wiecznych przeżytków” [!], a dopiero Uwarow zapewnił podstawy do recepcji w Rosji uniwersytetu „klasycznego”. Dalsza część artykułu Andriejewa, dotycząca dyskusji „okołouniwersyteckich” w drugiej połowie XIX i w początkach XX w., budzi mniej wątpliwości. Ogromne skróty myślowe charakterystyczne dla tego artykułu utrudniają polemikę z autorem, a bardzo wiele z jego konstatacji – zresztą ciekawych – wymagałoby dodatkowych uściśleń i komentarzy. Wydaje się, że autor zbyt abstrahuje w swoich rozważaniach od konkretnej sytuacji społecznej i politycznej w Rosji, która nadawała bardzo określony sens polityce edukacyjnej, także uniwersyteckiej, państwa.

Pozostałe teksty w recenzowanym tomie można pogrupować chronologicznie i tematycznie: trzy artykuły omawiają zaczątki wyższych uczelni w Rosji⁴; kilka poświęcono poszczególnym uczel-

⁴ Л. Ю. Посохова, *Трансформация образовательной традиции в Восточной Европе XVII–XVIII вв.*; Г. И. Смагина, *Академик Г. Ф. Миллер и его „Проект Регламента Академического университета” (1748)*; Я. Кусбер, *„Далекие центры науки”?* *Немецкий взгляд на российские университеты XIX – начала XX в.*

niom, którym w latach 1803–1804 nadane zostały ustawy⁵; kilka – zagadnieniom związanym z korporacjami profesorskimi⁶. Są też artykuły zajmujące się wybitnymi osobowościami profesorów wprowadzających nowe metody pracy ze studentami, przenoszeniem na teren Rosji unowocześnionych metod kształcenia, rozszerzania programów i zasięgu kształcenia (w tym instytucjom kształcenia kobiet i studenckim wyjazdom zagranicznym)⁷. Jest ciekawe studium porównawcze uczelni na pograniczach narodowych (Strasburg i Dorpat-Jurjew) podczas pierwszej wojny światowej oraz artykuł omawiający zagadnienia i metody badawcze kształcenia elit⁸.

Jeśli chodzi o okresy historyczne, szczególniejszą uwagę autorów temu przyciągają: 1. druga połowa XVIII w. i przełom XVIII i XIX w., kiedy z woli carskiej wszczepiana została w grunt rosyjski instytucja uniwersytetu według wzorów zachodnich; 2. czasy od lat sześćdziesiątych do przełomu XIX i XX w. i problemy zmagañ świata profesorskiego, pod przewodnictwem uniwersytetów w Moskwie i Petersburgu, z władzą carską o wolności akademickie i autonomię uczelni. W całym tomie zauważa się brak precyzji lub może uzgodnienia, co jest istotą badań: czy autorzy zajmują się uniwersytetem rosyjskim jako typem instytucji, czy rozwo-

⁵ Е. А. Вишленкова, „Между Западом и Востоком”: культурно-пространственные ориентации российского университета; С. И. Посохов, *Образы Харьковского университета XIX – начала XX в. в воспоминаниях, публицистике и историографии*; А. Е. Иванов, *Виленский университет Российской-имперского периода (1803–1831): взгляд с Востока*.

⁶ Т. В. Костина, *Сословная идентичность профессоров Казанского университета в первой половине XIX в.*; Е. А. Ростовцев, *Академическая корпорация Санкт-Петербургского университета в начале XX в.: отношение к власти и гражданскому обществу*; М. В. Лоскутова, *Географическая мобильность профессоров и преподавателей российских университетов второй половины XIX в.: постановка проблемы и предварительные результаты исследования*.

⁷ Л. П. Лаптева, *Значение немецких университетов для развития славяноведения в России в XIX в.*; Д. А. Цыганков, *Традиции Т. Н. Грановского и формирование „московской школы историков”: складывание профессиональной научной среды в Московском университете как проблема трансфера культур*; А. В. Антошенко, *Das Seminar: немецкие корни и русская крона (о применении немецкого опыта „семинариев” московскими профессорами во второй половине XIX в.)*; О. Б. Вахромеева, *Российские университеты и высшее женское образование в России второй половины XIX – начала XX в.*; Х. Р. Петер, *„Старые традиции забыты, а новые интересы не выходят за рамки мецанства”: русские студенты в Германии после революции 1905 г. профессорами во второй половине XIX в.*

⁸ Т. Маурер, *Германизация, русификация и ликвидация: Страсбургский и Юрьевский университеты в 1872/1887–1918 гг.*; В. Каради, *Генеральное исследование „образованных элит” в досоциалистической Венгрии (1867–1948): проблемы, подходы, источники*.

jem uniwersytetów rosyjskich i wpływami na nie wzorów zachodnich, czy też uniwersytetami znajdującymi się na terenie Imperium Rosyjskiego, zwłaszcza w okresie od ustaw Aleksandra I w początku XIX w. do I wojny światowej.

Zrozumiałe jest, że tom publikacji pokonferencyjnych ani nie może, ani nawet nie jest to jego zadaniem, aby wyczerpać całość omawianych zagadnień. Trochę wszakże szkoda, że zabrakło osobnego omówienia rozwoju Uniwersytetu Kijowskiego w XIX w. oraz uczelni „młodszych” rozwijających się w drugiej połowie XIX w. (w Tomsku czy w Odessie). Mogłoby to rzucić dodatkowe światło na badania typu i rozwoju instytucji uniwersytetu w Rosji i rolę wzorów zachodnich. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z uczelnią o skomplikowanym rodowodzie – także narodowościowym, z drugiej – z instytucjami, które rozwijały się już w ustabilizowanej sytuacji szkolnictwa wyższego w Imperium.

Interesujące są wątki badań związane z Uniwersytetem w Charkowie, które przedstawili historycy ukraińscy Ludmiła Posochowa i Sergiej Posochow. L. Posochowa omówiła rozwój, a następnie zanik kontaktów, wzorów i wpływów uniwersytetu zachodnioeuropejskiego na ziemiach małopolskich (ukraińskich), które w początku XVII w. znajdowały się w granicach

Rzeczypospolitej. Wpływy szły z Zachodu przez Polskę na Ukrainę i stąd do Rosji. Zakładano tu szkoły i kolegia zakonne, jezuickie i pijarskie, a fundatorzy instytucji edukacyjnych znali typy szkół i tradycje szkolnictwa zachodnioeuropejskiego, także uniwersyteckiego. Przejmowali je i adaptowali do miejscowych potrzeb i warunków. Znane były tutaj zarówno wzory uczelni katolickich, jak i protestanckich. Młodzi ludzie z Ukrainy uczyli się w kolegiach jezuickich zakładanych we Lwowie, Łucku, Winnicy, Kamieńcu, Nowogrodzie Siewierskim i in., studiowali w polskich akademiach: Krakowskiej, Zamojskiej, Wileńskiej, a także w dużych uniwersytetach Europy Zachodniej: w Bolonii, Getyndze, Jenie, Królewcu, Lipsku.

W artykule *Transformacja obrazu tradycji w Wschodniej Europie XVII–XVIII w.* L. Posochowa stwierdza, że na wiele lat przed inicjatywą Piotra I utworzenia w Petersburgu Akademii Nauk i przy niej uniwersytetu, na Ukrainie rozwinięta była sieć instytucji zorganizowanych na wzór konfesyjnych zachodnioeuropejskich akademii katolickich, kolegiów jezuickich i pijarskich, rozwijających się w kierunku statusu uniwersytetu (kolegia z kursami filozofii i teologii). Przenosiły wzory kształcenia i wpływy katolicko-łacińskie, oddziaływały na szkoły duchowne na ziemiach wielkoruskich. Według te-

go – „łacińskiego wzoru”, ale jednak zaadaptowanego do miejscowych potrzeb, rozwinęła się Akademia Kijowsko-Mohylańska, która stopniowo uzyskiwała przywileje akademickie i, z kolei, stała się wzorem dla Akademii w Moskwie. A zatem pierwszymi uczelniami uniwersyteckimi na terenie późniejszego Imperium Rosyjskiego były prawosławne akademie duchowne w Kijowie i w Moskwie (to konstatuje także w swoim artykule A. Andriejew). Od czasów Piotra I zainteresowanie państwa rozwojem szkolnictwa świeckiego i, pod wpływem idei oświeceniowego utilitaryzmu, zwróciło się ku koncepcjom i programom protestanckich uczelni niemieckich. Akademie i kolegia duchowne – z programem raczej ogólnokształcącym – oddane zostały pod zwierzchność Synodu. Przestały odgrywać poważniejszą rolę w rozwoju sieci uniwersyteckiej Rosji.

S. Posochow przedstawia ewolucję obrazu Uniwersytetu w Charkowie w literaturze i wspomnieniach, poczynając od połowy XIX w. po współczesność. Udowadnia, że wizerunek ten zawsze zależy od kontekstu. W XIX w. decydowała sytuacja osobista tego, kto o uniwersytecie pisał, w wieku XX – obowiązujący w historiografii danego okresu stosunek do przeszłości. Tak więc w XIX-wiecznych relacjach Uniwersytet w Charkowie w tym samym czasie mógł być uka-

zywany jako przybytek kultury promieniujący na otoczenie, albo jako marny ośrodek prowincjonalny. W drugiej połowie XIX w. i na przełomie stuleci oceniano uczelnię przez pryzmat dążenia do autonomii uczelni i wystąpień przeciwko władzy i porządkom społecznym. W początku lat dwudziestych XX w. – uniwersytet oceniany był jako potępiana instytucja szlachecko-feudalnych przywilejów. Stopniowo jednak powracano do lepszych ocen uniwersytetów i profesury, podkreślano wtedy postępowość wystąpień przeciwko caratowi, co najsilniej występowało w opracowaniach przygotowywanych z okazji jubileuszów.

Ciekawie zarysowuje się sprzeczność zamierzonych i faktycznych funkcji uniwersytetu jako instytucji russyfikacyjnej, ale także zasłużonej dla rozwoju kultury narodowej. Mamy często do czynienia także z lokalnym patriotyzmem i opiniami, że w ogóle uniwersytety na Ukrainie w XIX w. przodowały w Imperium Rosyjskim, a Uniwersytet Charkowski był wielkim centrum życia kulturalno-oświatowego; „uznanie uniwersytetów Ukrainy za ‘nieukraińskie’ przeszkadza skupieniu uwagi [...] na paradoksach. [...] historia tworzenia Uniwersytetu Charkowskiego odbijała przeciwstawne polityczne, społeczne i kulturalne stosunki wzajemne pomiędzy imperialnym centrum i regionami” – pisze Posochow

(s. 112). Upadł mit o powstaniu XIX-wiecznej uczelni charkowskiej w rezultacie miejscowych stosunków, potrzeb i starań. Uniwersytet został narzucony regionowi jako instytucja russyfikacyjna, a dobrowolne dotacje szlachty na uniwersytet można nawet traktować jako przeczucie przez władze centralne ciężarów utrzymania tej instytucji na region. XIX-wieczny uniwersytet, jak go nazywa autor – „klasyczny” – nie był uniwersytetem ukraińskim według dzisiejszych pojęć, spełniał funkcje russyfikacyjne, ale jednocześnie kształcił narodową elitę i, wbrew oczekiwaniom rosyjskiej administracji, stawał się ośrodkiem oporu przeciwko russyfikacji. Dla pełnej oceny potrzebne są badania składu społecznego populacji studenckiej i profesorów, kierunku prac badawczych i oświatowych, roli spełnianej przez Uniwersytet Charkowski w jego regionie.

Badania nad zmianami wizerunku i ocen Uniwersytetu w Charkowie doprowadziły autora do postawienia pytań metodologicznych: co jest podstawą rysowania takiego a nie innego obrazu uczelni: osobiste doświadczenie, ideologia czy poglądy na proces historyczny? Posochow stwierdza, że każdy z tych czynników po trosze, a oprócz tego dużą rolę odgrywa kontekst społeczny. (Dodajmy, że w podtekście rozważań zawarty jest także kontekst narodowościowy). Autor konkluduje, że obraz uniwersytetu

w historiografii jest rezultatem ogólnego rozumienia sytuacji społeczno-politycznej danej uczelni w danym okresie, rozumienia przeszłości i teraźniejszości, poglądu na funkcje uniwersytetów.

Anatolij Iwanow omówił głęboki wpływ, jaki na historię uniwersytetów w Rosji miały wzory zaczerpnięte z koncepcji i osiągnięć polskiej reformy przeprowadzonej przez Komisję Edukacji Narodowej i rolę Polaków, Adama Jerzego Czartoryskiego i Seweryna Potockiego, Komitetu Szkolnego powołanego przez Aleksandra I. Przytoczył daną carowi przez La Harpa poufną radę, aby nie odrzucał doświadczeń polskich (chodziło o KEN) i niemieckich (krajów nadbałtyckich). Iwanow przypomina, że minister oświaty Piotr Zawadowski pochodził ze starego rodu polskiego, który w XVII w. osiedlił się na Ukrainie; był też rzecznikiem adaptowania w Rosji polskiego systemu edukacyjnego. *Akt potwierdzenia Uniwersytetu Wileńskiego* z 4 kwietnia 1803 r. stwierdzał, że Uniwersytet Wileński jest spadkobiercą i kontynuatorem Akademii założonej w 1578 r., unowocześnionej w 1781 r. stosownie do wymagań wiedzy i nauki najlepiej rozwiniętych krajów Europy. Jest instytucją o cennej, 225-letniej tradycji i doświadczeniach akademickich. Autor określił *Akt* oraz *Ustawy czyli ogólne postanowienia imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu*

i szkół jego wydziału z 18 maja 1803 r. jako wtłoczenie w nierozwiniętą rosyjską kulturę akademicką – bogatych polskich doświadczeń organizowania systemu oświaty narodowej w formie szkolnych okręgów uniwersyteckich. Iwanow przypomina też, że reforma uniwersytecka rozpoczęła się w guberniach zachodnich Imperium, do 1795 r. znajdujących się w granicach Rzeczypospolitej.

Autor porównuje *Ogólną ustawę uniwersytecką* z 5 listopada 1804 r. z *Tymczasowymi przepisami oświecenia narodowego* z 24 stycznia 1803 r. i wypunktowuje bezsporne wzory i wpływy polskie. Stwierdza, że „Wymienione [wyżej] przepisy *Aktu potwierdzenia Uniwersytetu Wileńskiego* [z] 4 kwietnia 1803 r. utworzyły trzon ideologiczny i dla ogólnorosyjskiej Ustawy uniwersyteckiej [z] 3 listopada 1804 r. dla uniwersytetów Moskiewskiego, Charkowskiego, Kazańskiego. Z ustawy [Uniwersytetu] Wileńskiego ta ogólnorosyjska przejęła także niemało norm o typie [pokrewieństwie] konkretno-funkcjonalnym: struktury oddziałów [fakultetów], zestawu ich katedr, uprawnień i procedur funkcjonowania Rady profesorów, rodzajów jej posiedzeń ('zwyczajne', 'nadzwyczajne', 'akademickie'), procedur głosowania w sprawach dotyczących różnych problemów życia uniwersyteckiego (włączając wybory na stanowiska profesorsko-nauczyciel-

skie), typy kursów wykładanych studentom („główne” i ‘dopełniające’) wolności wykładania, nauki, dyskusji pod odpowiedzialnym nadzorem Rady profesorskiej; coroczne konkursy na prace naukowe i niektóre inne” (s. 119). Natomiast przejęty z *Aktu potwierdzenia* punkt uprawniający rektora do wezwania, w razie absolutnej potrzeby, pomocy od gubernatora wojennego – za sprzeczny z zasadą autonomii akademickiej.

Omawiając dzieje Uniwersytetu Wileńskiego w drugim i trzecim dziesięcioleciu XIX w., A. Iwanow pokazuje patriotyczne nastroje wśród studentów i działalność filomacką oraz odchodzenie od ducha ustaw z 1803 r. – zmiany kuratorów, ograniczanie terytorialne okręgu uniwersyteckiego, ograniczanie autonomii, wzmacnianie nadzoru władz nad działalnością uczelni, rozszerzanie roli języka rosyjskiego w administracji i kształceniu, coraz bardziej represyjne przepisy policyjnego nadzoru nad studentami. Pisze też, że huczne obchody jubileuszowe 250-lecia założenia uczelni i 25-lecia ustaw nadanych przez Aleksandra I, robiły wrażenie „rozgrzeszenia” uniwersytetu przez władze, które spodziewały się uspokojenia emocji. Jednakże udział studentów w powstaniu listopadowym okazał nieskuteczność okazanych łask.

W recenzowanym tomie jest także szereg innych artykułów,

które pobudzają do refleksji i polemiki. Dotyczą jednak tak różnych zagadnień, że bez głębszych studiów trudno się do nich ustosunkowywać. Jest też trochę nieporozumień, ale ich wyjaśnianie wymagałoby czasem dłuższych rozważań. Przykładem może być kwestia „postępowości” Uwarowa i zarzucania ustawom 1803 r. konserwatyizmu w artykule Andriejewa. W trakcie lektury omawianego tomu rodzi się niepewność jednolitego rozumienia przez autorów samego przedmiotu rozważań: czy jest nim uniwersytet rosyjski w XIX w., którego ucieleśnieniem są uczelnie w Moskwie i w Petersburgu jako specyficzna odmiana typu uniwersytetu europejskiego w rozumieniu *History of the University*? Co z uczelnią w Kazaniu, której powstanie i rozwój, a także stosunki narodowościowe i społeczne były – jak pokazuje artykuł Eleny Wiszlenkowej – bardzo skomplikowane, na terytorium, gdzie – jak pisze autorka – „w odróżnieniu od zachodnioeuropejskich współczesnych [uniwersytetów] a także w odróżnieniu od małorosyjskiej szlachty [!] mieszkańcy Centralno- i Wschodnio-rosyjskich regionów Imperium nie odczuwali potrzeby uniwersytetu”(s. 84)?

Czy nie należałoby pojęć „rosyjskości” i „wzorów” *vel* „wpływów” zachodnich doprecyzować, pamiętając, że w XIX w. w granicach Imperium znalazły się uniwersytety

nierosyjskie: Wileński, Dorpacki, Warszawski, które powstawały, bądź były tworzone w zupełnie innych warunkach i społeczeństwach, w innych konwencjach szkolnictwa wyższego, pod wpływem innych bodźców? One znalazły się, a nawet rozwijały, w granicach XIX-wiecznego Imperium Rosyjskiego, były rusyfikowane, ale tylko w określonych przedziałach czasu podlegały jednolitym przepisom rosyjskiego, uniwersyteckiego prawa państwowego. W jakim zakresie można je zwiazać z „typowym” czy też „rdzennym” uniwersytetem rosyjskim? Wydaje się również, że treść pojęcia „idea uniwersytetu” i jej integralnych części – która przecież ulega modyfikacjom – nie jest jednakowo rozumiana przez wszystkich autorów tomu i odróżnia się też od jej ujmowania przez autorów *„History of the University”*.

Nieoczekiwanie w toku lektury okazuje się także, że można kwestionować również pojęcie „rosyjskości” uniwersytetu w Charkowie, który można potraktować jako ukraiński. Powstają więc wątpliwości co do uczelni w Kijowie czy w Kazaniu. Działy w „nierosyjskim” środowisku, służyły „miejscowej”, nie tylko rosyjskiej ludności, ale przez dotychczasową historiografię uznawane są za rdzennie rosyjskie! Czy o odmienności typu „rosyjskiego” decyduje przepis prawny, język wykładowy i admini-

stracji, środowisko w którym uniwersytet działa i któremu służy?

Zamieszanie wynika ze zmian polityczno-geograficznych, które są ogromnym utrudnieniem w należytą afiliacji uczelni. Wilno jak i Dorpat powstały według nierosyjskich koncepcji, znacznie wcześniej niż pozostałe XIX-wieczne uczelnie w Rosji, ale tak jak Kijów i Charków w XIX w. znalazły się w granicach Imperium. Po I wojnie światowej znalazły się w państwach narodowych, co ugruntowało ich odrębność, ale po II wojnie znów weszły w skład jednego państwa – Związku Radzieckiego, i traktowane były przez historiografię jako dziewiętnastowieczne uniwersytety rosyjskie. Po ostatnich zmianach politycznych znalazły się poza Rosją, w różnych organizmach państwowych, które są zainteresowane w podkreślaniu „narodowości” swoich uniwersytetów. A więc uczelnie pierwszej połowy XIX wieku w ramach Imperium Rosyjskiego są zatem uniwersytetami rosyjskimi czy uniwersytetami w Rosji?

Omawiany tom, jako całość – jest bardzo interesujący, aczkol-

wiek poziom prac jest nierówny. Daje jednak bardzo dobry wgląd w najnowsze badania dotyczące dziejów uniwersytetów w Rosji, przegląd literatury na ten temat w ostatnich dwóch dekadach, a może przede wszystkim – wysiłek podjęty w celu uporania się z problemem swojskości i przeniesienia zachodnioeuropejskich wzorów („idei uniwersytetu”). Autorzy wystąpień opublikowanych w tym tomie, biorąc pod rozwagę czynniki i przejawy działalności różnych uczelni (ale nie według wspólnego schematu badań) próbują określić, czym właściwie jest „rosyjski uniwersytet”, na czym polega jego odrębność („unikalność”), jakie ma korzenie historyczne i jakie miejsce zajmuje w ogólnej historii uniwersytetów europejskich. Jak dokonywała się synteza „rosyjskiego ducha” z europejskim typem edukacji. Rodzi się masa pytań – i to się wydaje najcenniejsze – dla dalszych badań i dla rozwiązywania problemów współczesnego wyższego szkolnictwa w Rosji.

Kalina Bartnicka